

**Protokół nr L/2023**  
**z Sesji Rady Gminy Gizalki, która odbyła się**  
**17 sierpnia 2023 r.**  
**w sali Gminnego Centrum Kultury w Tomicach**

W Sesji Rady Gminy Gizalki udział wzięło 15 radnych, co stanowi 100 % składu osobowego Rady Gminy. Lista obecności stanowi **załącznik nr 1** do protokołu. Zaproszeni goście. Lista obecności stanowi **załącznik nr 2**. Ponadto w Sesji udział wzięli Sołtysi. Lista obecności stanowi **załącznik nr 3** do protokołu.

**Przewodniczący Rady pan Roman Rojewski** dokonał otwarcia posiedzenia o godzinie 16:00 witając wszystkich obecnych na sali posiedzeń.

Następnie stwierdził kworum Sesji (15 radnych).

**PORZĄDEK OBRAD L SESJI RADY GMINY GIZALKI**

- 1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.**
- 2. Przedstawienie porządku obrad.**
- 3. Przyjęcie protokołu z XLIX Sesji Rady Gminy Gizalki.**
- 4. Sprawozdanie Wójta z działalności w okresie międzysesyjnym.**
- 5. Rozpatrzenie projektów uchwał:**
  - 1) w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego Gminy Gizalki;
  - 2) w sprawie powołania zespołu opiniującego kandydata na ławnika;
  - 3) w sprawie wymagań, jakie powinni spełniać przedsiębiorcy ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych na terenie gminy Gizalki;
  - 4) w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu;
  - 5) w sprawie zmiany planu budżetu na rok 2023;
  - 6) w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2023-2031;
- 6. Odpowiedzi na interpelacje radnych.**
- 7. Interpelacje i zapytania radnych.**
- 8. Informacje i wolne wnioski.**
- 9. Zakończenie obrad.**

**Przewodniczący Rady** zapytał, czy radni mają pytania lub uwagi do porządku obrad.

**Radni** nie wnieśli uwag.

Przy 15 głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy przyjęła porządek obrad.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 4 do protokołu.

### **PUNKT 3 – PRZYJĘCIE PROTOKOŁU Z XLIX SESJI RADY GMINY GIZAŁKI**

**Przewodniczący Rady** zapytał, czy radni mają pytania dotyczące protokołu.

**Radny Tadeusz Kostuj** powiedział, że w protokole są braki, tak jakby celowo zrobione, które stanowią o pewnej wadliwości protokołu. Dodał, że jeszcze raz przypomni, prosił o przekazanie Radnym pism do Rady i Wójta, między innymi w sprawie pracy w Komisji, w której pracował i nie rezygnował. Prosił, nie utrudniać tego zadania. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady** zapytał, czy może odpowiedzieć zaraz na to pytanie. Prośba Radnego została przyjęta do wiadomości, ale niestety niezdolna do spełnienia, realizacji. Rada podjęła decyzję. Decyzja jest suwerenna i nieodwołalna. Poprosił, żeby Radny więcej tego tematu nie powtarzał.

Przy 14 głosach „za” braku głosów „przeciwnych” oraz 1 głosie „wstrzymującym się” Rada Gminy przyjęła protokół z XLIX Sesji Rady Gminy Gizalki.

Wydruk z głosowania stanowi załącznik nr 5 do protokołu.

### **PUNKT 4 – SPRAWOZDANIE WÓJTA Z DZIAŁALNOŚCI W OKRESIE MIĘDZYSESYJNYM**

**Przewodniczący Rady** udzielił głosu Wójtowi.

**Wójt** powiedział, że ostatnia sesja odbyła się 29 czerwca, czyli prawie dwa miesiące temu. W tym czasie podejmowali szereg działań, o których chce poinformować. Powołał komisję do postępowania przetargowego w celu wybrania firmy, która będzie wykonywała przebudowę drogi gminnej w miejscowości Ruda Wieczyńska. Postępowanie przetargowe zostało już zakończone. Najkorzystniejszą ofertę złożyła firma Julmat z Konina. Kwota jaką zaproponowali to 1.428.048 zł. Kolejne istotne zarządzenie dotyczy kontroli zbiorników bezodpływowych oraz przydomowych oczyszczalni ścieków. Taki obowiązek nakłada ustawodawca. Pierwsze kontrole zaplanowano w czwartym kwartale bieżącego roku. Wszystkie zbiorniki bezodpływowe oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków zobowiązani są skontrolować do 9 sierpnia 2024 roku. Tych urządzeń jest bardzo dużo i pracownicy będą musieli się w to bardzo mocno zaangażować. Poprosił, żeby mieszkańcy mieli umowy na tą okoliczność. Prawidłowo opróżniali zbiorniki bezodpływowe czyli tzw. szamba oraz przydomowe oczyszczalnie ścieków, których osadniki powinny być systematycznie opróżnianie. Po czym poinformował, że trwają prace nad zorganizowaniem transportu zbiorowego na terenie powiatu pleszewskiego, którego organizatorem byłby powiat. Odbyli kilka spotkań ze starostą, z burmistrzami i wójtami gmin powiatu pleszewskiego. W tej chwili prace są bardzo zaawansowane, został przedłożony projekt statutu wojewodzie. W najbliższych dniach będą finalizować kursy autobusów, które będą jeździły między innymi na terenie naszej gminy. Przymierzają się do obliczenia kosztów, wstępne szacunki już mają. Jeszcze dokładnie sprawdzą, przeanalizują. Zweryfikują czy koszty nie będą zbyt duże, czy gmina będzie mogła udźwignąć taki ciężar finansowy. Następnie poinformował, że Ochotnicza Straż Pożarna we

Wronowie wzbogaciła się o nowy samochód ratowniczo-gaśniczy. Udało się go zakupić na przetargu od gminy Lipusz, za kwotę 65.600 zł. Pojazd jest w bardzo dobrym stanie technicznym. Z opinii strażaków wie, że są bardzo zadowoleni. Ma nadzieję, że będzie bardzo dobrze służył. Jest to pierwszy ciężki samochód ratowniczo-gaśniczy w Gminie Gizałki, ma bardzo duży zbiornik na wodę 5,5 tysiąca litrów i 500 litrowy zbiornik piany. Ponadto dokonali analizy finansowej naszej Spółki czyli Zakładu Komunalnego. Spółka płaci wysokie kwoty za prąd, co jest związane z funkcjonowaniem oczyszczalni i hydroforni. Taryfy na wodę i ścieki zostały po raz kolejny utrzymane przez Wody Polskie. Próbuja jeszcze je zmienić, ale koszty nie bilansują się, ze środkami jakie uzyskują od mieszkańców w ramach opłat za wodę i ścieki. Spółka w bilansie rocznym wykazuje stratę. Myśli, że w przyszłym roku będzie podobnie. Żeby poprawić tę sytuację założyli instalację fotowoltaiczną na oczyszczalni ścieków w Gizałkach. Podobną instalację próbują założyć przy hydroforni w Orlinie Małej. Prawdopodobnie ten bilans uda się trochę poprawić, jednak przy tych cenach nie są w stanie pokryć wszystkich kosztów. W tym czasie zakończyli również kolejną inwestycję drogową realizowaną w tym roku, przebudowę drogi relacji Wierzchy - Kolonia Ostrowska – Świerczyna. Nadwyżka środków, która pozostała z programu rządowego Polski Ład, zostaje dzisiaj uchwałą Rady Gminy przesunięta, żeby można ją zwrócić. Po przetargu okazało się, że ta droga będzie kosztowała mniej niż pierwotnie szacowali. Poinformował, że dokonał analizy wniosku o przyznanie pożyczki preferencyjnej z WFOŚiGW, który sporządził Zakład Komunalny. Wniosek został złożony, otrzymali już informację, że ta pożyczka będzie udzielona zakładowi komunalnemu. Oprocentowanie będzie wynosiło 2-4% w skali roku, 30% kwoty tej pożyczki WFOŚiGW będzie mógł umorzyć. Pożyczka zostanie przeznaczona na budowę instalacji fotowoltaicznej przy hydroforni w Orlinie Małej, żeby poprawić bilans finansowy zakładu komunalnego. W tym czasie podpisał również umowę na dofinansowanie budowy drogi w miejscowości Ruda Wieczyńska ze środków UE w kwocie 902.362 zł. Odbył spotkanie z projektantem rozbudowy szkoły podstawowej w Tomicach w celu wypracowania koncepcji architektonicznej. Planują rozbudować szkołę o dwa pomieszczenia, w których będą odbywały się zajęcia dzieci z oddziałów przedszkolnych. Ponadto planują wybudować kuchnię z pełnym zapleczem sanitarnym i socjalnym oraz stołówkę. W tej chwili mają przygotowaną koncepcję i są na etapie finalizowania projektu budowlanego. Zamierzenie jest takie, żeby najpóźniej do końca września a może połowy października ta dokumentacja projektowa już powstała, ponieważ zamierzają składać kolejne wnioski o dofinansowanie tej inwestycji. Następnie poinformował, że odbył dwie wideokonferencje z pracownikami Wojewody Wielkopolskiego. Instruowano głównie komisje, szacujące straty suszowe w rolnictwie. Wojewoda i jego pracownicy stwierdzili jednoznacznie, że komisje, które pracują w terenie mogą szacować wyłącznie uprawy, które znajdują się jeszcze na polu. Niezależnie od szacunku wykonanego przez tą komisję, Ministerstwo Rolnictwa uruchomiło odpowiedni system informatyczny i tam będzie można zgłaszać swoje straty w uprawach rolnych. Straty będą wyceniane według systemu, który został opracowany na zlecenie Ministerstwa Rolnictwa. Ma nadzieję, że ten system będzie funkcjonował dobrze. To co wykonują komisje powołane przez wojewodę w poszczególnych gminach będzie niejako doszacowaniem tego co wyliczy system. Jeżeli nie zostanie złożony w gminie wniosek o szacowanie strat suszowych, to po jego złożeniu w systemie informatycznym i tak będzie można uzyskać jakieś wsparcie finansowe z budżetu państwa. Również w ostatnim czasie bardzo intensywnie pracowali nad przygotowaniem wniosku do rządowego Programu Inwestycji Strategicznych Polski Ład, ponieważ 20 lipca został ogłoszony konkurs na kolejne przedsięwzięcia, które mają szanse na wsparcie finansowe. Pracownicy byli bardzo zaangażowani w działania, ponieważ nikt się nie spodziewał, że taki

konkurs będzie ogłoszony. Udało im się przygotować dokumentację na remont, modernizację i budowę dróg. Zgłosili wniosek na remont i przebudowę dróg w miejscowościach: Toporów, Ruda Wieczyńska, Leszczyca, ulica Wrzosowa, Szymanowice, ulica Ogrodowa. W miejscowości Dziewiń Duży zaplanowano największą z tych inwestycji. Ponadto złożyli wniosek na rozbudowę szkoły podstawowej w Tomicach. Nie wie jak będzie z tym wnioskiem, ponieważ nie ma jeszcze wstępnej akceptacji Rady. Gdyby taki wniosek miał pozytywny skutek i byłaby szansa otrzymać dofinansowanie wtedy Rada Gminy będzie musiała się wypowiedzieć. To wszystko z informacji jakie chciał Radnym i mieszkańcom przekazać. Dziękuję bardzo.

**Radny Tadeusz Kostuj** - poprosił żeby uspokoić mieszkańców, bo to jest taka kwestia bezpieczeństwa. To, co poruszyli na komisji w sprawie wody. Dodał, że wójt już dokończy, nie chce odbierać, że tak powie możliwości. Czyli tak, jak wójt powiedział wczoraj na komisji, woda jest już zdatna w tym trybie, żeby też mieszkańcy czuli się bezpiecznie. Tak nakierowuje tu. Dziękuję.

**Wójt** odpowiedział, że miał o tym poinformować w wolnych głosach i wnioskach. W dniu 13 sierpnia otrzymali informację z Powiatowego Inspektoratu Sanitarnego w Pleszewie o tym, że woda w wodociągu Gizałki posiada niewielkie zanieczyszczenia mikrobiologiczne. One są na tyle małe, że podjęte obostrzenia są też niewielkie. Byli zobowiązani natychmiast wdrożyć określone procedury i działania. W trybie pilnym rozpoczęli dezynfekcję sieci. Woda, która była dezynfekowana na hydroforni musiała dotrzeć do najdalszych odcinków sieci, dlatego konieczne było płukanie sieci. W tej chwili zostały wykonane dwa płukania. Jeśli będzie taka potrzeba zrobią trzecie. Na hydroforni w Gizałkach, stacji uzdatniania już nie ma zanieczyszczenia bakteriologicznego w sieci sporadycznie występuje. Jeden z pomiarów wykazał niewielką ilość bakterii, zaznaczył, że nie jest to bakteria Escherichia coli, która jest faktycznie bardzo niebezpieczna. Zanieczyszczenie bakteriami występuje w ilości 12 szt. na 100 ml a niepewność pomiaru jest od 6 do 22. Ogólna liczba drobnoustrojów wynosi 84. Niepewność pomiaru między 62-113, czyli mniej więcej połowa. Co nie znaczy, że w tej sieci nie ma organizmów mikrobiologicznych, że nie ma tam żadnych bakterii. One są tylko w niewielkich ilościach. Ostatecznie będą wiedzieli po dzisiejszym badaniu, prawdopodobnie w niedzielę czy nadal będą utrzymywali te obostrzenia. I czy dalej będą płukali sieć po to, żeby woda ze zwiększoną ilością chloru docierała do najdalej położonych odcinków sieci wodociągowych, nawet do przyłączy w domach. Dzisiaj prezes Zakładu Komunalnego wystosował apel do mieszkańców, żeby z kranów, które są bardzo rzadko używane spuszczały wodę, żeby docierała tam woda zdezynfekowana i pozbawiona bakterii. W Internecie czytał informacje mieszkańców, którzy są zmartwieni ilością manganu w wodzie. Ilość manganu faktycznie jest przekroczona ale wynika to stąd, że w ubiegłym tygodniu wymieniali złoża w filtrach, które odpowiadają za usuwanie manganu. Filtry muszą mieć odpowiedni czas na wpracowanie się, na działanie odpowiednie. Tego się nie da uzyskać w ciągu jednego, dwóch ani trzech dni. Te przekroczenia są 3-4 krotnie mniejsze niż występowały 10-12 lat temu, gdy mieli 2 stare studnie. Nie jest to niebezpieczne i nie powoduje dużego zagrożenia. W dniu dzisiejszym rozmawiał z panią dyrektorem pleszewskiego sanepidu, która powiedziała jednoznacznie, że nie rozumie tej paniki, która została wywołana. Gdyby było bardzo niebezpiecznie mieliby beczkowsy na ulicach. Mieszkańcy mieliby zakaz stosowania tej wody, trzeba by kupować wodę w sklepach i tylko takiej wody używać. Takiej potrzeby nie ma. Wpisy internetowe, które są zamieszczane przez nielicznych mieszkańców nie są do końca

adekwatne do sytuacji jaką mają. Nie chce powiedzieć, że to obostrzenie zniosą w sobotę, niedzielę czy w poniedziałek, bo nie ma takiej wiedzy. Ale to będzie kwestia na pewno kilku dni, ponieważ na stacji wodociągowej, na ujęciu nie ma już żadnych ponadnormatywnych zanieczyszczeń. Z czasem na sieci też te zanieczyszczenia zostaną wypłukane, bądź zniszczone chlorem dozowanym do sieci. Wydaje się, że ta panika jest zupełnie niepotrzebna. Pamięta czasy gdy występowało zanieczyszczenie wodociągu w Pleszewie. Wie jakie bakterie tam występowały, w jakich ilościach. Nie wolno porównywać jednego do drugiego, bo nijak to się ma. Sanepid pleszewski zatrudnia osoby doświadczone w tym zakresie, które wiedzą co robią, jakie obostrzenia wprowadzają. Posiłkuje się ich wiedzą a nie osobami, które coś tam w Internecie przeczytały i wydaje im się, że coś wiedzą na ten temat. Uważa, że powinni bazować głównie na fachowcach, którzy się znają na sprawach sanitarnych, na uzdatnianiu wody i oni muszą podjąć odpowiednie działania. Dziękuję.

**Radny Tadeusz Kostuj** - ogłoszenie przetargu na budowę ujęcia wód podziemnych w Gizawkach. Czy to się wiąże z tym, że nadmierna zawartość manganu wymaga nowych ujęć. Czy to jest ujęcie, które ma na celu dodatkowe wzmocnienie wydajności. Ponadto uczestnictwo wójta w pracach komisji urbanistycznej opisującej projekty planu zagospodarowania przestrzennego. Poprosił o krótkie omówienie.

**Przewodniczący Rady** powiedział, że kwestię zawartości manganu w wodzie wójt tłumaczył. Po czym poprosił wójta, żeby jeszcze raz wytłumaczył. Dodał, może radny nie zrozumiał.

**Wójt** odpowiedział, że na forum rady jak również na zebraniach wiejskich poprzednimi laty mówił wielokrotnie, ale powtórzy. Na terenie Gminy Gizalki mają dwie studnie głębinowe, które zaopatrują w wodę wszystkich mieszkańców. Nie mają studni rezerwowej, która byłaby w stanie zabezpieczyć wodę w dowolnej ilości w sytuacji, gdyby któraś z tych studni uległa awarii, zniszczeniu. Mają system wodociągowy spięty cały. Mogą przerzucać wodę z jednej części gminy do drugiej. W sytuacji, gdyby mieli tylko jedną studnię woda musiałaby być reglamentowana. Wybudowali ostatnio dodatkowy zbiornik retencyjny, który zabezpiecza chociażby takie dni jak dziś i tej wody nie brakuje. Pamięta jak 10-15 lat temu, woda była wyłączana, albo prawie w ogóle nie leciała z kranu. Dziś praktycznie takich sytuacji nie ma. Sporadycznie występują dni, gdzie faktycznie pobór jest ogromny. Najczęściej wtedy, gdy jest napełnianie basenów i podlewanie ogrodów. Nie są w stanie zapanować nad tym, chociaż apelują do mieszkańców. Dlatego jest potrzeba budowania kolejnej studni. Planują ją wybudować w Gizawkach. Dokupili działkę od SKR specjalnie pod to, żeby tam powstała kolejna studnia. Ta która jest w Gizawkach ma bardzo dobry chemicznie skład wody. Ludzie różnie mówią o tej wodzie, jedni twierdzą, że jest fatalna inni mówią, że całkiem niezła. Skład chemiczny, który jest badany przez odpowiednie niezależne laboratoria wykazuje, że ta woda prawie nie wymaga uzdatniania, jest bardzo dobrej jakości. Dodał, że zna osoby, które gdy przyjeżdżają z Poznania, to zabierają tę wodę do picia. Okresowo jest większa zawartość manganu, wynika najczęściej to stąd, że ten pobór w krótkim czasie jest bardzo duży i filtr nie zdąży w odpowiednio wolny sposób filtrować tej wody. Skład chemiczny jest wyjątkowy, ponieważ ta woda ma niewielkie ilości siarkowodoru. Siarkowodór powoduje, że odparowuje część a część niestety jest wtłaczana do rur, które zawierają stare zanieczyszczenia sprzed wielu lat i one są wypłukiwane. Jest to uciążliwe. Pracownicy zakładu komunalnego muszą bardzo często przepłukiwać sieć, ponieważ zanieczyszczenia w dalszym ciągu odrywają się od rur wodociągowych i zanieczyszczają wodę. Nie wie co się stanie, jeśli wybudują kolejną studnię. Dopiero gdy wywiercą studnię, to poznają skład chemiczny wody i pod to będą dobierać odpowiednie instalacje do jej uzdatniania. W drugą stronę robić się tego nie da. Dlatego

priorytetowym zadaniem jest budowa kolejnej studni głębinowej. Ma nadzieję, że jeszcze w tym roku uda się zbudować studnię. Przynajmniej tak przygotować, żeby na początku przyszłego roku taki odwiert wykonać. Dokumentacyjnie są prawie przygotowani.

Po czym Wójt odpowiedział na pytanie dotyczące udziału w pracach komisji urbanistycznej. Powiedział, że komisja urbanistyczna to grupa osób powoływana przez wójta, która zajmuje się urbanistyką profesjonalnie. Urbaniści przeglądają projekty dokumentów planistycznych i analizują je pod wieloma względami, głównie pod względem prawnym, racjonalnym. Wszystkie te spostrzeżenia autorzy tych dokumentów powinni uwzględnić. A jeśli nie uwzględniają, to muszą, to bardzo dobrze uzasadnić. Taki jest cel komisji urbanistycznej. Te komisje się odbywają, ostatnio przy projektach właśnie tych dokumentów. Dziękuję.

**Radny Tadeusz Kostuj** powiedział, że rozumie o manganie. Wczoraj na komisji wójt wspomniał o manganie. Większość wód polskich ma nadmiar żelaza i manganu. Pytał, czy akurat mangan był przyczyną dodatkowej jakiejś tutaj perturbacji. Dziękuję.

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, że wójt mówił o Polskim Ładzie. Bo to było 07-08 i na pewno tego dotyczyło przygotowanie wniosku o dofinansowanie. Wójt tu mówił o rozbudowie Szkoły Podstawowej w Tomicach. To jest to, co było wcześniej, o te przedszkole czy o salę? W tym wniosku jak to jest wyszczególnione? I tu bardzo dużo dróg było wymienione: Toporów, Leszczyca. Chyba zabrakło jednej – Młynik. Nie znalazła się we wniosku.

**Wójt** odpowiedział, że analizowali wiele dróg, między innymi ulicę Bosselową w Leszyczycy, jedną drogę w Czołnochowie. Na Wierzchach, łączącą Wierzchy z Kolonią Ostrowską. Niestety te drogi nie mają uregulowanego stanu prawnego. Nie mogą na tą chwilę wybudować tej drogi, ponieważ czas realizacji tych przedsięwzięć powinien zamknąć się w okresie jednego roku. Nie są w stanie wykonać podziałów, wykupów i jeszcze projektów, pozwoleń i zrealizować te inwestycje w ciągu jednego roku. Jest to praktycznie niewykonalne. Dlatego brali pod uwagę drogi, które ich zdaniem uda się w tym czasie zbudować. Natomiast jeśli chodzi o rozbudowę szkoły, to na ostatniej sesji zabezpieczali środki na wykonanie dokumentacji projektowej rozbudowy szkoły w tej części, która dotyczy części oddziałów przedszkolnych, stołówki, kuchni z zapleczem. Rozmawiał z panią dyrektorką szkoły i mówiła, że to jest dla niej priorytet, najważniejsza sprawa w tej chwili dla tej szkoły. Obecnie obiady są dowożone, nie są przygotowywane na miejscu. A z tego co się orientuje, to w najbliższym czasie gminy będą miały obowiązek zabezpieczyć przygotowywanie posiłków w szkołach. Więc jeśli nie w tym, to w następnym roku prawdopodobnie zmierzą się z tym problemem. Szkoła będzie musiała mieć taką infrastrukturę, stąd taka decyzja a nie inna. W tym przypadku, nawet jeśli chodzi o salę sportową, ona pewnie byłaby przydatna, nie twierdzi, że nie. Ale to jest dla niego osobiście priorytetem. Tak samo jeśli chodzi o budowę infrastruktury sanitarnej i wodociągowej. W tej chwili kluczowym zadaniem powinna być rozbudowa i przebudowa oczyszczalni ścieków. Bo jeśli zdarzy się podobna awaria jaką mieli ostatnio na przełomie roku, to gmina będzie wydawała setki tysięcy złotych miesięcznie a rocznie może i miliony. Dlatego muszą podchodzić do tematu odpowiedzialnie. Jeszcze prawdopodobnie w tym roku, jeśli uda się, to chciałby rozpocząć proces projektowania rozbudowy tej oczyszczalni. Inne obiekty poczekać mogą. Nie są w stanie zatkać korkiem rur kanalizacyjnych. Tego się nie da zrobić. Wodę mogą odciąć, ale kanalizacji zamknąć całkowicie się nie da. To jest niewykonalne. I to jest dziś priorytet dla naszej gminy. Potrzebne są drogi, potrzebne jest przedszkole i wiele innych obiektów, ale to jest sedno w tej chwili. Gmina, która nie ma oczyszczalni, tego

problemu nie ma, ale my ją mamy. Muszą utrzymać ją w dobrym stanie i tak rozbudować, żeby wyprzedzać pewien rozwój demograficzny i mieszkaniowy. W tej chwili Gizałki się rozbudowują, powstają nowe ulice. Obecnie rozbudowują system kanalizacyjny na ulicy Leśnej, ścieki popłyną do oczyszczalni, ona musi mieć odpowiednią wydajność. Gdyby w tej chwili zapytano go jaki złożyć wniosek, który zabezpieczyłby największe, najbardziej pilne potrzeby gminy, to byłaby to oczyszczalnia ścieków. Na drugim miejscu byłby wodociąg, czyli budowa nowego ujęcia, nowej hydroforni chociażby w Orlinie, która bardzo dużo pobiera energii. Zmodernizowanie jej tak jak zrobili w Gizałkach i pobudowanie kolejnego zbiornika retencyjnego, żebyśmy mieli bezpieczeństwo sanitarne w gminie. To jest bardzo ważna rzecz. A nie sala, nie jakieś świetlice. To jest priorytet. Jeśli się zdarzy jakikolwiek program, gdzie będzie miał szansę pozyskania dla gminy znaczących środków finansowych, nie milion, dwa ani pięć, bo to są inwestycje kilkudziesięcimilionowe, to na pewno będzie z tego korzystał. Gdyby wiedział, że z Polskiego Ładu dostanie pieniądze na oczyszczalnię, to ten wniosek by na pewno złożył. Ale dziś nie ma ani dokumentacji, ani orientacji ani technologii przygotowanej. To wszystko musi być zrobione. Dlatego jeszcze w tym roku muszą się nad tym pochylić. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Rady** powiedział, że pragnie wójta w tym temacie uspokoić. W imieniu większości Radnych pozwoli sobie powiedzieć zdanie. Panie Wójcie, panowie Radni znają doskonale i wiedzą jakie są najpilniejsze priorytety. Mają doświadczenie i mają wiedzę po tych sześciu nieszczęsnych dniach, gdy była awaria oczyszczalni. I każdy zdrowo myślący radny o tym wie i wie, że to jest priorytet i właśnie dlatego wczoraj na komisjach łączonych to powtarzali. Wójt mówił z jakich źródeł przekażą pieniądze na zrobienie projektu. I to jest najważniejsza sprawa. Ale nie udzielił wójt jeszcze odpowiedzi, ponieważ radny powiedział dlaczego nie Młynik a Toporów.

**Wójt** odpowiedział, że mówił.

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, bo nie było czasu wykupić gruntu i trzeba odczekać swoje. Ma czas.

**Wójt** powiedział, że przyjdzie czas na wszystko.

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, o właśnie, to on wie, więc sobie spokojnie poczeka.

**Przewodniczący Rady** powiedział, Toporów też cierpliwie czekał i jest to wioska w skupieniu. Radni znają tą drogę. Osobiście sprawdzał na prośbę Radnego Dąbrowskiego i zapewnił go, że gdy tylko będzie taka możliwość, to na pewno z Wójtem nad tym temat się pochyli i dojdzie do realizacji.

**Wójt** odpowiedział, że jeśli chodzi o budowę drogi w Toporowie, czy przebudowę tej drogi, to też nie na całym odcinku w całej miejscowości. Tylko tam, gdzie jest uregulowany stan prawny, gdzie uda się to po prostu wykonać. Pozostałe odcinki muszą poczekać, aż uregulują stan prawny. Dopiero wtedy będą mogli zrobić.

**Przewodniczący Rady** dodał, ale to na pewno mieszkańcy i pan Sołtys i pan Radny zdają sobie z tego sprawę.

Sprawozdanie wójta stanowi **załącznik nr 6** do protokołu.

## **PUNKT 5 – ROZPATRZENIE PROJEKTÓW UCHWAŁ**

### **Uchwała nr L/350/2023 w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego Gminy Gizalki**

**Przewodniczący Rady** odczytał tytuł projektu uchwały.

**Wójt** zgłosił wniosek formalny o zmianę treści projektu uchwały, który zaproponował. Powiedział, że w dniu dzisiejszym dowiedział się, że nie wszystkie regulacje, które zostały zaproponowane w projekcie uchwały są właściwe. Organ nadzoru stoi na stanowisku, że Rada Gminy nie powinna regulować zasad odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego, co jest zapisane w projekcie w paragrafie 3 ustęp 1. Zaproponował usunięcie tego ustępu, a na jego miejsce proponuje treść ustępu 2, który brzmi: "Odwołanie członka Zespołu skutkuje koniecznością powołania nowego członka, przedstawiciela tego samego podmiotu. Podmiot wskazuje nowego przedstawiciela na członka Zespołu, który powołany zostaje do Zespołu w trybie określonym w § 2." Pozostała część projektu uchwały pozostaje bez zmian.

**Przewodniczący Rady** zapytał, czy Radni mają pytania odnośnie zgłoszonej autopoprawki wójta.

**Radni** nie mieli pytań.

Przy **15** głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy przyjęła autopoprawkę.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 7** do protokołu

Przy **15** głosach „za”, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy podjęła uchwałę nr **L/350/2023** w sprawie trybu i sposobu powoływania i odwoływania członków Zespołu Interdyscyplinarnego Gminy Gizalki, która stanowi **załącznik nr 8** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 9** do protokołu.

### **Uchwała nr L/351/2023 w sprawie powołania zespołu opiniującego kandydata na ławnika**

**Przewodniczący Rady** odczytał treść projektu uchwały.

**Radny Zbigniew Bachorski** zapytał, czy można zgłosić swoich kandydatów.

**Przewodniczący Rady** odpowiedział - wszystko można.

**Radny Zbigniew Bachorski** zgłosił radnego Tadeusza Kostuja i radnego Michała Busa.

**Przewodniczący Rady** zapytał, czy radny Tadeusz Kostuj wyraża zgodę.

**Radny Tadeusz Kostuj** odpowiedział, że się nie zgadza, bo to narusza tutaj...

**Przewodniczący Rady** powiedział, że pytał, czy radny wyrażą zgodę.

**Radny Tadeusz Kostuj** nie wyraził zgody.



**Przewodniczący Rady** zapytał, czy Radny Michał Bus wyraża zgodę.

**Radny Michał Bus** nie wyraził zgody.

Przy **14 głosach „za”**, braku głosów „przeciwnych” oraz **1 głosie „wstrzymującym się”** Rada Gminy podjęła uchwałę nr **L/351/2023** w sprawie w sprawie powołania zespołu opiniującego kandydata na ławnika, która stanowi **załącznik nr 10** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 11** do protokołu.

**Uchwała nr L/352/2023 w sprawie wymagań, jakie powinni spełniać przedsiębiorcy ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych na terenie gminy Gizalki**

**Przewodniczący Rady** odczytał tytuł projektu uchwały.

**Radni** nie zabrali głosu.

Przy **15 głosach „za”**, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy podjęła uchwałę nr **L/352/2023** w sprawie wymagań, jakie powinni spełniać przedsiębiorcy ubiegający się o uzyskanie zezwolenia na prowadzenie działalności w zakresie opróżniania zbiorników bezodpływowych lub osadników w instalacjach przydomowych oczyszczalni ścieków i transportu nieczystości ciekłych na terenie gminy Gizalki, która stanowi **załącznik nr 12** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 13** do protokołu.

**Uchwała nr L/353/2023 w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu**  
**Przewodniczący Rady** odczytał tytuł projektu uchwały.

**Radni** nie zabrali głosu.

Przy **15 głosach „za”**, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy podjęła uchwałę nr **L/353/2023** w sprawie zaciągnięcia pożyczki z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Poznaniu, która stanowi **załącznik nr 14** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 15** do protokołu.

**Uchwała nr L/354/2023 w sprawie zmiany planu budżetu na rok 2023**

**Przewodniczący Rady** odczytał tytuł projektu uchwały.

**Radny Zbigniew Bachorski** zapytał, o zapis w Rozdziale 60016 Zwiększa się plan wydatków na realizację zadania inwestycyjnego pn. „Budowa drogi gminnej nr 632082P w m. Kolonia Obory” o kwotę 1.070.000,00 zł. Dotacji mamy tylko 320 tys. zł. To jest na jakim odcinku? Kilometr?

**Wójt** odpowiedział, że jest to niecały kilometr - 990 metrów. Otrzymali dotację z samorządu

województwa wielkopolskiego w kwocie 320 750 zł do budowy tej drogi. Jest to kwota, którą planują w budżecie i wynika z kosztorysu inwestorskiego. Tak naprawdę wartość tej inwestycji poznają dopiero po wykonaniu postępowania przetargowego i po analizie ofert. Dziś nie potrafi powiedzieć ile ta droga będzie kosztowała. Przypuszcza, że sporo mniej ale dokładnie powie po przetargu.

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, cały odcinek tej drogi ma 2300 m. Zgadza się?

**Wójt** odpowiedział, że mówił - 990 metrów, nie 2300 metrów. Cała droga tak. Wykonanie całej drogi, kiedyś jak najbardziej, ale pierwszy etap jest taki, bo więcej środków nie mają.

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, że dopytuje, bo na Młyniku nie ma wykupionych gruntów. Ta droga powstała w bardzo krótkim czasie. Kwota 1.100 tys. zł, wiadomo po przetargu będzie mniej, zwłaszcza że nie jest budowany cały odcinek. Budują od strony gminy Chocz, o ile się nie myli. Dodał, ten kilometr prawie milion złotych kosztuje a tam są tylko dwie zabudowy, dwa budynki. Jakże trzeba spełnić priorytety i dlaczego ta droga a nie inne? Prosił to wyjaśnić, wytłumaczyć, bo nie do końca zawsze rozumie te inwestycje.

**Wójt** odpowiedział, że ta droga łączy dwie gminy. Od strony gminy Chocz jest już wykonany dywanik asfaltowy. Chcą stworzyć kontynuację tej drogi. Natomiast dalej ta droga prowadzi wzdłuż budynków i skręca w prawo. Jeszcze łączy się z drogą asfaltową, gminną. Mieszkańcy w tym rejonie nie mają na dziś łatwego wyjazdu. Trzeba jechać przez las wąską drogą wykonaną z tłuczni. Taki był pomysł, a on go realizuje. Złożyli wniosek, dotacja została przyznana i będą robić.

**Radny Zbigniew Bachorski** zapytał, czy były wykupowane grunty pod tą drogę. Od każdej posesji wzdłuż do drogi gminnej mieszkańcy mają po 200- 300 metrów dojazdu. Może sami to zrobili, żeby nie musieli jechać 2 km czy 1500 m do głównej drogi. Wydzielili ze swoich pól po 300 metrów. Pytał, dlaczego ta droga a nie inne? Bo konkretnej odpowiedzi wójt nie udzielił. Też pisał kiedyś wniosek na drogę na Młyniku ale chyba w koszu wylądował. Chce udowodnić, że te realizacje nie do końca są tak przejrzyste. Wydatek 1 mln zł, dwa budynki. Na Młyniku 1 kilometr dziesięć budynków, ulica Wrzosowa 600 metrów, sześć budynków, ale też były robione wykupy. Powiedział, że ponownie pyta, czy były tam robione wykupy gruntów?

**Wójt** odpowiedział, że wykupy gruntów będą prawdopodobnie realizowane później, po wykonaniu inwestycji. Na tą chwilę jeszcze nie wie jak to będzie wyglądało. Ma w tej chwili przybliżony projekt. Jest to koncepcja projektowa, która będzie musiała być zmieniona na projekt budowlany i wtedy będą wiedzieli jakie grunty i co trzeba wykupić. Z tego co wie, są to niewielkie powierzchnie.

**Przewodniczący Rady** powiedział, że udzieli głosu radnemu ale pragnie go uspokoić, że w wolnych głosach i wnioskach wytłumaczy, bo radny tego nie rozumie. Dla niego i dla wójta liczy się większość Radnych, którzy rozumieją trafność tych inwestycji. Tak samo jak szanują mieszkańców w miejscowości Tomice-Młynik, tak prosi uszanować mieszkańców Kolonii Obór czy Toporowa. Tam naprawdę w tym rejonie gminy te drogi są potrzebne. Jest akceptacja większości Rady, to nie jest wymysł, czy pomysł jego lub wójta. To jest decyzja większości Rady. I tyle i aż tyle na ten temat.

**Radny Zbigniew Bachorski** zapytał, czy do końca przewodniczący wierzy w to, co mówi.

**Przewodniczący Rady** odpowiedział - tak.

**Radny Zbigniew Bachorski** dodał, to dobrze. To zakończył temat.

**Przewodniczący Rady** odpowiedział, jakby nie wierzył, to by nie miał odzwierciedlenia w głosowaniach panie radny. To jest proste.

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, opracowanie dokumentacji projektowej budowy drogi gminnej w Leszczycy na ulicy Wrzosowej. Kiedy będzie realizowana ta droga? Mieszkańcom się należy jak najbardziej. Nigdy jeszcze nie głosował przeciwko budowie jakiegokolwiek drogi. Kwota na delegacje z gmin partnerskich i będzie spotkanie tych delegacji z sołtysami, radnymi? Nie wie jak wójt to zorganizował? I sprawa zwiększenia pieniędzy na zakup samochodu komendy powiatowej. Była dyskusja, ale do końca nie było to przegłosowane.

**Wójt** odpowiedział, że w projekcie zmiany uchwały budżetowej jest szereg pozycji, może po kolei omówi, bo uważa, że warto.

**Przewodniczący Rady** zapytał, dlaczego na komisjach łączonych radny nie pytał. Dlaczego pan spał wczoraj?

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, na komisji łączonej nie podawał pan kandydatów.

**Przewodniczący Rady** odpowiedział, że jeszcze nie miał tych kandydatów, wyniknęło to dopiero na spotkaniu Klubu.

**Wójt** powiedział, że uważa, iż zmiany budżetowe są dość istotne. To, co najważniejsze postara się omówić. Zabezpieczają 30 tys. zł na opracowanie dokumentacji projektowej modernizacji hydroforni w Orlinie Małej, ponieważ ta hydrofornia jest bardzo energochłonna. Jeśli się uda to zrobią projekt zbiornika retencyjnego. To zabezpieczyłoby całkowicie potrzeby związane z zaopatrzeniem ludności w wodę. Gdyby wybudowali studnię głębinową, wtedy co do ilości wody problemów by nie mieli. Co do jakości, to myśli, że musieliby jeszcze pochylić się nad tematem modernizacji oczyszczalni ścieków. W Orlinie jest w tej chwili zmodernizowana stacja uzdatniania wody, ma wymienione złoza i tam większych inwestycji nie trzeba czynić. W Gizzałkach na pewno tak, zwłaszcza że będzie prawdopodobnie nowa studnia i nowa, inna jakość wody. Zwiększają również środki na wykonanie projektu drogi na opracowanie dokumentacji projektowej w Leszczycy, ulica Wrzosowa. Mają zabezpieczone środki na wykup gruntów z Funduszu Sołeckiego. Zwracają kwotę 175.275,00 zł, którą otrzymali w ramach rządowego funduszu Polski Ład z drogi relacji Wierzchy – Kolonia Ostrowska – Świerczyna. Po przetargu te pieniądze zostały, nie mogą ich wykorzystać, trzeba je oddać. Na wykoszenie poboczy dróg zwiększają środki o kwotę 13 tys. zł. Zabezpieczają środki na wykup gruntów w miejscowości Białobłoty. Jest to grunt, który ma być przeznaczony na teren rekreacyjny. W ubiegłym roku mieszkańcy sołectwa Białobłoty przeznaczyli na ten cel środki z Funduszu Sołeckiego. Grunt ten nie mógł być w zeszłym roku wykupiony, trzeba było podzielić działkę, wydać decyzję o warunkach zabudowy. W tym roku ta sprawa jest uregulowana i będzie można to wykonać. Zabezpieczają również środki na przyjęcie gości, delegacji, gmin partnerskich. To nie jest kwota 17 tys. zł, część z tych środków będzie przeznaczona na promocję. Koszt przyjęcia gości będzie w granicach 10-11 tys. zł. Przyjeżdża 8 osób z Belgii, 4 osoby ze Słowacji, 4 osoby z partnerskiej gminy Stawiguda. Nie zapraszali delegacji zagranicznych na Festyn Nocy Świętojańskiej, tak jak to robili innymi laty.

Stwierdzili, że zrobią to teraz na dożynki. Na Festynie nie było osób zaproszonych z zewnątrz. Była to impreza wyłącznie dla mieszkańców i osób, które chciały skorzystać z ich oferty. Jeśli chodzi o zabezpieczenie środków na zakup samochodu osobowego dla Komendy Powiatowej Policji w Pleszewie, konkretnie posterunku w Chocz, bo takie jest uwarunkowanie. Komendant powiatowy zwrócił się jakiś czas temu do Rady Gminy o pomoc finansową w kwocie 30 tys. zł. Z takim samym wnioskiem wystąpił do gmin: Chocz i Czermin, ponieważ posterunek w Chocz obsługuje te trzy gminy. Sąsiednie gminy już zabezpieczyły środki na dofinansowanie zakupu tego pojazdu. Stwierdził, że w sytuacji, gdy sąsiednie gminy wsparły finansowo posterunek w Chocz, to wypadałoby zachować się podobnie. Stąd taka jego propozycja. Ponadto zwiększają środki na modernizację oświetlenia ulicznego w Rudzie Wieczyńskiej, jest to oświetlenie przy drodze wojewódzkiej. Jest to związane z przebudową drogi od Gizalek, od zjazdu do „Biedronki” do granicy z gminą Chocz. Zarząd Dróg Wojewódzkich wystąpił z prośbą o przeniesienie latarni na obrzeża pasa drogowego drogi wojewódzkiej w Rudzie Wieczyńskiej, ponieważ w miejscu gdzie obecnie się znajdują, będzie powierzchnia asfaltowa. Jest to koszt między 60-80 tys. zł. Na razie mają 60 tys. zł i tą kwotę zabezpieczają. Ta inwestycja miała być rozpoczęta jeszcze w tym roku. Czy się uda, trudno powiedzieć. Jeśli nie w tym, to w przyszłym roku będzie realizowana na pewno. Zaciągają 1 mln zł kredytu, który zabezpiecza realizację inwestycji, które mają wskazane w zmianach budżetowych, w tym drogę w Kolonii Obory.

**Radny Tadeusz Kostuj** powiedział, że prosił wczoraj panią skarbnik, żeby zorientowała się u pana Roberta Pisuli o koszt kamieni, które były wysypane na parking. Przy czym pytanie też dotyczyło kosztów ogólnych wykaszania poboczy, zakupu kruszywa. Wójt powiedział, że wykaszanie 13 tys. zł, to jest razem z kruszywem. Czyli konkretnie, ile za kruszywo, żeby nie było tak, że kruszywo pójdzie gdzieś indziej. Jako Rada, przynajmniej on poczuwa się, że funkcję kontrolną sprawują, a nie jak tu zauważył pan, przeciwko panu Romanowi Rojewskiemu, pan Bachorski, który zauważył, że tak się nie robi. Nie robi się trzech form, czy czterech spotkania rady, spotkania jakiegoś nie rady, czy pod kątem klubów. Bo wszyscy radni są równi. I tak się nie robi. A w sprawie policji, mieli spotkanie jeszcze w innej formie, czyli spotkania wszystkich Radnych, co byli zaproszeni. Dodał, także stosujecie nierówne traktowanie i to będzie waszym grzechem, że tak powie dozgonnym. Dziękuję.

**Wójt** odpowiedział, że na wykoszenie poboczy dróg mają zabezpieczoną kwotę 10 tys. zł. Pozostałe środki są na zakup kruszywa. Generalnie wykaszanie dróg kosztuje około 12-13 tys. zł. Pozostałe środki mają zabezpieczone wcześniej już w budżecie.

**Przewodniczący Rady** powiedział, że radny zadaje pytania, na które odpowiedź jest umieszczona w materiałach sesyjnych.

**Wójt** dodał, że radny wczoraj go pytał ile kosztuje wykoszenie poboczy. Odpowiedział, że około 13 tys. zł. A nie, że jest zabezpieczone 13 tys. zł.

**Przewodniczący Rady** powiedział, że w wolnych głosach i wnioskach miał dać radnemu spokój ale dzisiaj przedstawi jak się radny czuje. Dodał, ale to pan wytrzymasz do wolnych głosów. Pragnie radnego uspokoić, że to kruszywo będzie zagospodarowane na terenie gminy, nie tylko w Szymanowicach. Bo wiele miejscowości w naszej gminie też wymaga zagospodarowania.

**Wójt** powiedział, pani skarbnik sprawdziła. Koszt uzupełnienia nawierzchni na parking przy kościele parafialnym w Szymanowicach wynosi 1.014,75 zł.

**Przewodniczący Rady** prosił radnych: Jacka Janiszewskiego, Zbigniewa Bachorskiego, Andrzeja Kaczmarka o wyłączenie się z głosowania.

Przy **11 głosach „za”**, braku głosów „przeciwnych” oraz **1 głosie „wstrzymującym się”** Rada Gminy podjęła uchwałę nr L/354/2023 w sprawie zmiany planu budżetu na rok 2023, która stanowi **załącznik nr 16** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 17** do protokołu.

### **Uchwała nr L/355/2023 w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2023-2031**

**Przewodniczący Rady** odczytał tytuł projektu uchwały.

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, że w objaśnieniach - wydatki majątkowe jest zapisane sporządzenie projektu miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego i jest zmiana studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, koszt 20 tys. zł. Na jakie prośby i wnioski mieszkańców, co będzie zmieniane? Może wójt coś powiedzieć w tym temacie?

**Wójt** odpowiedział, że zmiany planu są związane z wnioskami mieszkańców, które były składane bezpośrednio po uchwaleniu planu zagospodarowania przestrzennego, zarówno dla Gizalek, jak i Tomic. Tu nie jest nic nowego, to jest stary temat sprzed wiosny. Wiosną, na ten temat rozmawiali, ustalali. W tej chwili dokument jest na ukończeniu. Myśli, że w ciągu 2-3 miesięcy powinien być sfinalizowany.

**Radny Zbigniew Bachorski** zapytał, to chodzi o zwiększenie DJP? Będzie ta sama procedura, którą przechodzili ostatnio przez te dwa, trzy lata, zebrania wiejskie, czy będzie gmina decydować. Bo tam różne wersje były. Pytał jakie wnioski. Pan nie odpowiedział do końca na to pytanie.

**Wójt** powiedział, że chodziło o zmianę sposobu zagospodarowania terenu, tak w Gizalkach, gdzie była skarga na uchwałę, jak i w Tomicach. Nie tylko Tomice, bo i Szymanowice, Czołnochów. Mówili o tych zmianach wielokrotnie. Nie ma przy sobie tych wniosków. Temat był znany i oczywisty. Te projekty planów będą proponowane Radzie. Jeszcze ważna sprawa opłata planistyczna tam również wchodziła w grę. Żeby ją obniżyć. Tego również dopominali się mieszkańcy. Też o tym rozmawiali i dlatego to jest procedowane.

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, że zada jeszcze raz pytanie. Czy będzie ta sama procedura? Będą zebrania wiejskie, czy tylko radni będą o tym decydować. Bo to jest bardzo ważne dla mieszkańców. Wie, że to kilka razy było omawiane. Urbaniści i różne tematy były podejmowane. Kosztuje to 20 tys. zł, była sprawa przegrana w sądzie. Były niedociągnięcia Plan był robiony bardzo długo. Ale może tak musiało być, nie będzie do końca tu wszystkiego opowiadał. Nie czas i miejsce. Pyta, czy będą zebrania sołeckie? Czy będzie tak samo, jak było przedtem, czy nie będzie tego.

**Wójt** powiedział, że nie ma zebrań sołeckich tylko jest dyskusja publiczna. I na pewno będzie, bo jest taki wymóg. Natomiast, to jest takie przegrane, jak przegrali w sprawie kanalizacji.

Mieli zapłacić 923 tys. zł, zapłacili nawet nie połowę. To jest taka sama przegrana. Nie jest tak do końca.

Przy **15 głosach „za”**, braku głosów „przeciwnych” oraz „wstrzymujących się” Rada Gminy podjęła uchwałę nr L/355/2023 w sprawie zmian do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Gizalki na lata 2023-2031, która stanowi **załącznik nr 18** do protokołu.

Wydruk z głosowania stanowi **załącznik nr 19** do protokołu.

## **PUNKT 6 – ODPOWIEDZI NA INTERPELACJE RADNYCH**

**Wójt** powiedział, że wpłynęła interpelacja radnego Bachorskiego w sprawie budowy sali gimnastycznej z zapleczem przy Szkole Podstawowej im. Obrońców Tobruku w Tomicach, która będzie pełnić rolę wielofunkcyjną. Po zapoznaniu się z treścią tej interpelacji stwierdził, że jest to wniosek a nie interpelacja. Wniosek o wprowadzenie do budżetu powinien być zgłoszony na Radzie Gminy. Rada powinna to przegłosować. Kilkukrotnie radnemu odpisywał, że nie wójt robi coś takiego. Od tego jest radny i to jest powinność radnego. Ma prawo zgłosić wniosek formalny do budżetu i wprowadzić inwestycję. I wyraźnie to radnemu napisał trzy razy. A radny jemu napisał, że mu nie udzielił odpowiedzi. I to mu się nie podobało, bardzo mu się nie podoba. Druga sprawa, radny tu pisze, że jeśli chodzi o przedsięwzięcia w zakresie oświaty to wójt nic nie zrobił. No nie jest tak, że nic nie zrobił. Starał się i pobudowali obiekt sali sportowej i obiekty towarzyszące w Gizalkach. Pozyskali dofinansowanie, które było bardzo trudno pozyskać. Rozliczyli to. I obiekt funkcjonuje. Do tego jeszcze w tej kadencji przebudowali obiekt szkoły filialnej w Wierzchach na przedszkole. To jest kolejna inwestycja, która została zrobiona. I to dzięki Radzie Gminy. Bo to Rada Gminy zdecydowała, że ma być taka a nie inna forma edukacji szkolnej prowadzona w tym obiekcie. I to zrobili. W tej kadencji na ostatniej sesji zaproponował środki na wykonanie dokumentacji projektowej rozbudowy szkoły podstawowej w Tomicach o pomieszczenia przedszkolne, stołówkę i kuchnię z zapleczem. To jego zdaniem dziś jest najważniejsze i możliwe do sfinansowania z budżetu gminy. I to uczynił. A radny powiedział, że tu nic nie zrobił. Chyba jest coś nie tak, albo radny ma słabą pamięć. Radny załączył informację o konkursie rządowym Program Inwestycji Strategicznych „Polski Ład”, że można pozyskać dofinansowanie. Wiedzieli o tym konkursie, jak i każdym innym. Kolejny wniosek został również złożony na renowację kościoła parafialnego w Szymanowicach. I to też było w trybie pilnym załatwione, zrobione i ten wniosek jest. Jeśli zostanie rozpatrzony pozytywnie, kolejne środki otrzyma gmina, które będzie mogła przekazać parafii, żeby zrealizowała kolejne inwestycje. I tu też wiedzieli o tym. Radny poinformował w czasie, gdzie już większość dokumentów była gotowa. Bo wnioski przesłali jeszcze przed długim weekendem. Ale gdyby radny powiedział, że ten konkurs będzie ogłoszony na przykład dwa miesiące temu, to by się cieszył. Miałby czas na przygotowanie tego. Ale jak radny przed samym terminem składania wniosku składa taką informację, to radnemu pisze, że o tym wiedział. Tak jak i wszyscy inni, ponieważ został formalnie ogłoszony konkurs i można z tego korzystać. Także nie rozumie za bardzo sedna tej interpelacji, poza tym, że jest bardzo złośliwa i nieprzyjemna dla niego. Ma prośbę, jeżeli radny próbuje wprowadzić coś do budżetu gminy, to proponuje złożyć wniosek formalny na forum rady gminy. Niech radni to przegłosują a wójt będzie to realizował. A pan wypisuje swoje wnioski, które wójt ma realizować. No nie, wójt może realizować to, na co rada wyrazi zgodę. I tak jak odpisał, jeśli wie, że dane przedsięwzięcie, które proponuje większość rady poprze, to będzie to robił. Tyle ile będzie w stanie, ile sił wystarczy i możliwości. Ale jeśli radny jemu tu wrzuca, że ma coś takiego robić, a to jest jego obowiązek. No to przeprasza. Jeszcze próbuje go ktoś z tego

rozliczać i mówi, że tu on nic nie zrobił. No to nie, na to się po prostu nie zgadza. Dziękuję bardzo.

## **PUNKT 7 – INTERPELACJE I ZAPYTANIA RADNYCH**

### **PUNKT 8 – INFORMACJE I WOLNE WNIOSKI**

**Radny Zbigniew Bachorski** zgłosił interpelację w sprawie dokonania przeglądu kratek i studzienek kanalizacyjno-deszczowych wraz z ich wymianą lub regulacją w miejscowości Tomice, ul. Wrzesińska. Dodał, że później poda numery, ponieważ poprzednio jak podawał interpelację, to wójt prosił o dokładne określenia. Następnie odniósł się do wypowiedzi wójta w kwestii podania na ostatnią chwilę informacji o konkursie z Polskiego Ładu. Powiedział, że też dowiedział się później. Dodał, wójt wie lepiej, niż on. Nie wie czy Radny poinformował, że to jest procedura bardzo uproszczona w trybie zaprojektuj i wybuduj. Zgłasza się i jest termin 9 miesięcy na zrobienie projektu. Zapytał, czy we wniosku do Polskiego Ładu wójt umieścił szkołę w Tomicach i będzie rozbudowana o stołówkę i pomieszczenia przedszkolne, czy tylko drogi? Bo dokładnych odpowiedzi wójt nie udzielił. Dodał - pan obraźliwy, czy coś. Podkreślił, że Radny ma prawo pisać interpelacje, Wójt musi na nie odpowiadać, czy to się wójtowi podoba, czy nie. Wójt też pisze takie rzeczy, na przykład: "nie potrafi pan niczego w tym zakresie załatwić". Nie wie, widzi, że niektórzy potrafią, niektórzy nie. Nie będzie używał tego słowa, tak załatwić, bo różnie to brzmi w różnych sytuacjach. Albo, że dotacje, wójt pisze 8,5 mln zł. Super, że 8,5 mln zł wójt załatwił. Bardzo się z tego cieszy. Wójt wie, że marzenia można mieć super, tylko na wszystko trzeba mieć kasę. Jak sam wójt opowiada. Ponad 6 mln zł mają, rząd polski dał na te wszystkie inwestycje, więc zgadza się z wójtem. Powiedział, że zawsze mówi o rozbudowie szkoły w Tomicach, popiera każdy wniosek o budowie sali. Dodał, że pokazał wójtowi, gdzie są te pieniądze, nie wie czy wójt pisał, czy nie. Jeszcze raz, przeprosza pracowników, że chodził do gminy, dopytywał. Dopytywał się o budowę sali, czy będzie składany wniosek do Polskiego Ładu, wszyscy go odsyłali do wójta. Nie wie czy wójt im nie każe odpowiadać na te pytania, jak przychodzi Bachorski? Czy jest jakiś zakaz? Nie wie, jakaś tajemnica jest z tego robiona?

**Przewodniczący Rady** powiedział, że zanim udzieli głosu Wójtowi odpowie Radnemu. Panie Radny, pragnę pana uspokoić. Radni orientują się, wiedzą, większość Rady wie i zdaje sprawę sobie, że to jest zaprojektuj i wybuduj. I dlatego powiedział, że w wolnych głosach i wnioskach udzieli radnemu odpowiedzi. I dlatego jest taka różnica, że jest droga robiona na Toporowie, a nie na Młyniku, bo to jest zaprojektuj i wybuduj. Tak że Radni mają świadomość i wiedzą jakie to pieniądze przyszły, na co je można przeznaczyć i jak je można wykorzystać. Nie pozwolą sobie na to, że jeśli przyjdzie jakaś złotówka, to żeby jej nie wykorzystali.

**Wójt** powiedział że, możliwość pozyskania dotacji z Programu Rządowego Inwestycji Strategicznych Polski Ład faktycznie nie jest bardzo trudna i skomplikowana w porównaniu np. ze środkami, które pozyskuje się z Unii Europejskiej. Nieporównywalne są to wnioski i nieporównywalne rozliczenia. Natomiast procedura zaprojektuj i wybuduj nie jest wcale procedurą łatwą. Jest to bardzo trudny zabieg w sferze realizacji inwestycji infrastrukturalnych. Jeśli składa się wniosek, to trzeba mieć bardzo dokładny opis danego przedsięwzięcia. Jest to tzw. plan funkcjonalno-użytkowy, który wykonują specjaliści z danej branży i biorą za to całkiem duże pieniądze. To jest taki uproszczony projekt budowlany. W przypadku drogi nie jest to szczególnie trudne, ale w przypadku takich obiektów, jak oczyszczalnia, sala sportowa,

czy inne obiekty specjalistyczne, w których są instalacje wielobranżowe, nie jest sprawą łatwą. I tu niech pan się nie śmieje, bo ma przykład, nie powie z jakiej gminy, niedalekiej. Złożyli wniosek właśnie zaprojektuj i wybuduj na kilka dróg. Wie pan, jak to się skończyło? Do dziś nie zrobili żadnej, bo jak się potem okazało droga, którą planowali wybudować za 2 mln zł, kosztowała 6 mln zł. I skąd wziąć resztę pieniędzy? Trzeba mieć naprawdę orientację i bardzo dobrych fachowców, którzy to policzą, doradzą i wykonają. Bo zrobić wniosek, kartka razy sufit, to umie każdy. Ale potem to zrobić i rozliczyć, to jest zupełnie inna bajka. Prosił nie opowiadać takich cudów, że to jest takie proste, takie łatwe. Jakby to było takie proste, to wszyscy by sobie świetnie z tym radzili. Jedna gmina niedawno budowała studnię, też zaprojektuj i wybuduj. Miała kosztować 300 tys. zł, kosztowała 600 tys. zł. Dobrze, że to było 300 tys. zł, a nie 3 ani 6 mln zł. Tak to się kończy, jak ktoś nie wie dokładnie o co chodzi. Naprawdę to są bardzo trudne tematy. Trudne do zrealizowania i życzy każdemu, żeby raz w życiu zobaczył tak naprawdę od podszewki jak to wygląda, a potem wygłaszał różne opinie. Dziękuję.

**Radny Tadeusz Kostuj** powiedział, że wielokrotnie wałkują sprawę boiska w Tomicach, bo ono jest dość słabej jakości. Jakby tam można było pomóc? Bo tam jest dość niebezpiecznie. Tam to boisko jedno, drugie. Dziękuję.

**Wójt** odpowiedział, że niebezpieczeństwo jest bardzo poważne, ponieważ jedno boisko ma nawierzchnię z tworzywa sztucznego, certyfikowane, dobre, a drugie, stare boisko do siatkówki, jest pokryte nawierzchnią asfaltową, która jest porowata. Jest to takie samo niebezpieczeństwo, jak chodnik, który nie jest idealnie równy lub ewentualnie ścieżka rowerowa, na której gdzieś coś się np. wygarbiło, zdeformowało. Tam nie jest gładka powierzchnia równa, tylko faktycznie jest porowata. Można by to całkowicie zdemontować, ale prawdopodobnie w tym miejscu będzie budowany kolejny obiekt. Nie ma sensu, wydawać w tej chwili wielkich pieniędzy. Jeśli byłoby jakieś konkretne zagrożenie myśli, że zlikwidować to można, tylko dzieci wtedy będą biegały po piasku, a nie po asfalcie. Można to zrobić, nie widzi problemu.

**Sołtys Ireneusz Zawal** zwrócił się z prośbą o wsparcie pana Wójta, Pana Przewodniczącego, żeby w końcu droga w Toporowie została wyremontowana. Dodał, że to nie jest sprawa nowa. Zgłaszał ten remont około 5, 6 lat temu. Pan Zbyszek powiedział, że popiera projekty pana Wójta w sprawie budowy dróg. To ma taką cichą nadzieję, że poprze pan Tadeusz i pan Zbyszek pana Wójta. I w końcu ta droga w Toporowie będzie wyremontowana. Dziękuję bardzo.

**Radny Justyn Michalak** w imieniu mieszkańców i własnym, złożył podziękowanie za remonty dróg w Świerczynie i Kolonii Ostrowskiej. Podziękował Radnym, którzy poparli tą inwestycję, pracownikom Urzędu Gminy, pani Skarbnik, pani Sekretarz, osobom, które pozyskały środki na tą inwestycję. Dodał, że bardzo dziękują i oczywiście będą czekać za kolejnymi remontami.

**Radny Kazimierz Woźniak** złożył podziękowanie na ręce pana Wójta i wszystkich pracowników, którzy byli związani pracami nad tym zadaniem oraz kolegom Radnym za wykonane oświetlenie uliczne w Białobłotach, przysiółek Garncarski Kąt. Radny podkreślił, że podziękowania składa w imieniu własnym, jak i mieszkańców. Dodał, że są bardzo zadowoleni z tej inwestycji.



**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, że nie wie dlaczego pan sołtys im tylko mówił, że mają poprzec remont drogi. Dodał, że wszystkie inwestycje drogowe popierają i zawsze będą. To nieważne czy wójt, czy Radny, czy sołtys zgłasza. Każdą inwestycję, zawsze popiera. Pan sołtys się pyta czy pan Zbyszek i pan Kostuj poprze. Oczywiście, że poprą. Nawet dwie ręce może podnieść.

**Sołtys Ireneusz Zawal** dodał, że obecnie droga w Toporowie wymaga pilnego remontu.

**Przewodniczący Rady** powiedział: „proszę się nie martwić, decyzję Rada już podjęła”.

**Radny Zbigniew Bachorski** powiedział, objeżdżali drogi, wiedzieli w której kolejności. Powtarza jeszcze raz, nigdy nie był przeciwko budowania jakiegokolwiek drogi, tylko kolejności danej inwestycji. Bo jeżeli ktoś jemu tu mówi, że nie idzie wykupić gruntów. Pan tu mówi, że na Młyniku nie idzie. Mowa już o tym Młyniku, to śmiać się chce. Jak nie idzie, jak wszystko idzie. Przecież piszą materiały jaki czas realizacji jest w Kolonii Obory. Przecież to wystarczy przeczytać. Smutno jemu jest. Pan się śmieje, no i zgadza się. Uśmiech mówi wszystko.

**Przewodniczący Rady** odpowiedział, ponieważ radny wypowiedział słowa, że jak nie idzie, to nie idzie. Przypominają jemu się słowa, na pewno radny go zna, byłego ministra obrony. Na spotkaniu z generałami mówił "panowie generałowie, jak ni ma, to ni ma". I nie było. I teraz jak nie idzie, to nie idzie. Cały czas prosił, żeby radny się zastanowił, czemu to nie idzie. Po czym poinformował, że nie ukrywa, że miał zamiar odczytać i przedstawić, jakie to sprawy radny cały czas mówi swoim mieszkańcom. Na sesjach, jak się wypowiada, chodzi o radnego Kostuja i jakie pisze interpelacje. Nie ukrywa, że wielu mieszkańców Szymanowic go pyta, jakie to interpelacje, jakie wnioski radny składa. Powiedział na ostatniej sesji, że przedstawi, jakie to wnioski, jakie interpelacje. Dziś tutaj takim optymistycznym akcentem zakończyli, i pozwólcie, że dzisiaj nie zacznie. Pragnie powiedzieć, że od następnej sesji, to już będzie musiał przedstawiać, żeby się wyrobić z tymi wnioskami. W 2021 r. Radny napisał fajne wnioski do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, 4 października 2021 do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, 19 grudnia 2022 do Wójta i Radnych, 18 stycznia 2023 do Wójta i Radnych, 23 marca 2023 do Wójta i Radnych, 19 maja 2023 do Ministerstwa Sprawiedliwości. Każdy jeden wniosek, który radny sformułował, ma kilka stron maszynopisu. Tak że obiecuje, że dziś tego nie uczyni. Ale od następnej sesji będzie kolejne te wnioski i zasługi radnego przedstawiał.

## **PUNKT 9 – ZAKOŃCZENIE OBRAD**

Z uwagi na wyczerpanie porządku Przewodniczący Rady zamknął obrady L Sesji Rady Gminy Gizalki o godz. 17:20

Protokołowała

Teresa Andrzejak

Przewodniczący Rady

Roman Rojewski